Fragment relacji świadka historii

ANNA OSIŃSKA

ur. 1930, Niemilia

Zakres terytorialny i czasowy	Austria, 1943

Upokarzająca selekcja pracowników przymusowych

Ludzi, z którymi jechaliśmy, zaczęli rozwozić w różne miejsca. Najpierw zawieźli do miasta ze starym zamkiem. Tam była słoma zniszczona jak sieczka, na której spali ludzie różnych narodowości. Wszystko zawszawione, zabrudzone. Ludzie tam przebywali stłoczeni jeden przy drugim. Nie było gdzie się położyć, tak było ciasno. Szczególnie trudne warunki miały dzieci. Niech Bóg broni, co to było! Nie życzę nikomu, najgorszemu wrogowi tego nie życzę. Proszę Boga, żeby dał opamiętanie tym sprawcom, którzy tak robią na świecie. Przychodzili baory z różnych fabryk, z różnych przedsiębiorstw, a tu ludzie siedzą czy stoją w takim brudzie. Esesman z psem i nahajem idzie i palcem albo patykiem wskazuje tego, kogo chce i go zabiera. Reszta zostaje. Może na drugi dzień ktoś ich wybierze. Albo zabierają ludzi i wiozą dalej. Nas tak trzy razy wozili, przebierali. Jak bydło na targu tak wybierali tych ludzi. Człowiek czuł się upokorzony i wystraszony.

Data i miejsce nagrania	17 czerwca 2024, Słupice
Rozmawiał/a	Lena Ciężkowska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami